

LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca: Książ Stanisław Piasecki
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Bęben

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 5\$000; za przesyłkę osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2-60 dolary; w Urugwaju 3 pozy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Curitiba — Av. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Curitiba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden łam: 1 raz 2\$, 2 razy 3\$, 3 razy 4\$, 4 razy 5\$ i t. d. Ogłoszenia płaci się zawsze z góry, inaczej nie umieszcza się. Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena: numeru 200 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, Kubisa i Aleksandra Majewskiego.

Wojna domowa w Meksyku.

(Dokończenie).

Wojsko w tej rewolucji podzieliło się: 20 tysięcy oświadczyło się za rewolucjonistami, a podobno 60 tysięcy trwa wierne przy rządzie. Rewolucja zwyciężyła w 8-miu stanach natychmiast; jeżeli do tego dodamy 4 stany w których katolicy jeszcze walczą przeciw tyranji rządu który krwawych praw przesładowczych odwołać nie chce — to razem będziemy mieli 12 stanów, które podniosły rokosz przeciw obecnemu rządowi. Prezydent Portes Gil zamianował Callesa ministrem wojny, który w ten sposób wrócił znowu do rządów; wprawdzie Calles wobec pogroźek katolików jest silnie strzeżony i popada w ciężkie omdlenia jak donosiły telegramy, mimo to rząd obecny jedynie w nim pokłada nadzieję. Choćby i obecna rewolucja została sfumiona, to bratobójcze mordy wywołają nowe rozgoryczenie i nowe zamachy, tak że Calles i jego wpływy raz na zawsze zostaną zniszczone. Sam prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Hoover, który 4 go marca rozpoczął swe rządy oświadczył wprost, że kwestja meksykańska jest ciężka do rozstrzygnięcia, ponieważ wiktają się w niej zagadnienia polityczne i religijne. Rzeczywiście generałowie rewolucyjni ogłaszają wszędzie, że walka o wolność religijną dla wszystkich wyznani, którą wolność jedną z największych zdobyczy poprzedniej rewolucji, podeptał obecnie nogami Calles; rewolucyjni generałowie i gubernatorzy stanów otwierają uroczyste pozamykane kościoły katolickie i wzywają księży, zakonników i biskupów, by wyszli z ukrycia i zaczęli odprawiać nabożeństwa. Gubernator Topete otwarł 5-go marca kościół — katedrę w Nogales w stanie Sonora, zaraz zjawił się biskup Juan Navarra i wielu księży; odprawiono wśród entuzjazmu nieprzejrzanych mas narodu uroczyste msze św. po 18 tu miesiącach krwawego przesładowania.

Cele obecnej wojny domowej w Meksyku określił reporterowi amerykańskiemu «United Press» sam zbuntowany generał Jesus Aguirre w następujących słowach: «Podnieśliśmy rokosz pod generałem Escobar z tego powodu, że Calles i obecny prezydent Portes Gil podali na kandydata na nowego prezydenta Ortiza Rubio, aby dalej prowadził swą haniebną politykę, która podeptała wszelką wolność publiczną. Rząd Callesa chce utrwalić niezdolny system władzy i wyzyskać na własną korzyść urzędy publiczne tak, że naród po 18 latach walki doznał zupełnego zawodu by miał nadzieję era rządów sprawiedliwych. Prezydent Gil jest narzędziem Callesa, który chce złamać samorząd stanów i narzucić im

swoją wolę. Z tego powodu zerwaliśmy się do powstania, które nie jest rewolucją, ale walką narodową. Chcemy złożyć z godności prezydenta Gila, albo zmusić go do uszanowania wolności narodu i wyboru takiego prezydenta, jakiego naród pragnie. W sprawie religijnej żądamy wolności dla wszelkich wyznań. — Prezydent Portes Gil, uważa we wywiadzie udzielonym reporterowi «United Press», obecnie powstanie za bunt czysto wojskowy, od którego naród meksykański trzyma się zupełnie zdala. — Katolicka gazeta «União» z Rio de Janeiro z 10-go marca pisze, że «kwestja następnstwa i wyboru nowego prezydenta po Callesie jest przyczyną walki między generałami i walki z rządem, który niedawno pochwalali. Wilki pożerają się wzajemnie. Dla katolików walka ta jest zapowiedzią wolności religijnej, sfumowanej gwałtownie przez krwiożerczego tyrańca Callesa. Calles, który się uważał za nadczłowieka i zwycięzcę Chrystusa, widzi już koniec swej władzy. Przyjaciele z dnia wczorajszego są wrogami w dniu dzisiejszym. Generał Aguirre był od roku 1910 wielkim przyjacielem i powiernikiem Callesa i Obregonu. Wiadomości z pola walki są bardzo sprzeczne, jedno jest tylko pewne, że powstanie przeciw rządowi Callesa przybrało wielkie rozmiary. Rząd amerykański wspiera swego sprzymierzeńca Callesa...» — Tyle «União».

Rzeczywiście pomoc Ameryki północnej zadecyduje o zwycięstwie, a Ameryka ta stanęła już wyraźnie po stronie Callesa; dostarcza mu wszelkiego rodzaju broni; granicę amerykańską zamknięto szczerze wojskiem wszelkiej broni, eskadry lotnicze stoją w pogotowiu. Według telegramów, to Ameryka zezwoliła już na przemarsz przez swoje terytorjum 2000 żołnierzy z armji Callesa, by mogli z tyłu napaść na miasto Juarez zdobyte przez powstańców; mimo tej ulgi powstańcy pobili meksykańskie wojsko rządowe i miasto w swem ręku utrzymali, lecz żadnej pomocy w dowozie broni otrzymać nie mogą. — Walka bratobójcza jest bardzo zacięta i krwawa i toczy się ze zmiennem szczęściem. Calles rozstrzeluje bez miłosierdzia wziętych do niewoli generałów lub oficerów; zbuntowani generałowie postępują z wziętymi jeńcami wprost przeciwnie, i nikogo nie rozstrzelują. Zginęli rozstrzelani prefekci miasta Juarez i 4 urzędnicy miejscy, generał Palomera Lopez był szefem policji miasta Meksyko, mężczyzna prawie 2 metry wysoki, słynny z wesołości życiowej; generał Villa Real brat kandydata na prezydenta i wielu innych. Zaciętość wzajemna wzrasta z każdym dniem. India-

nie Jaqui przyłączyli się w liczbie 6000 chłopów do powstańców, którzy z trzech stron zbliżają się do Meksyku i wspólnym atakiem chcą go zdobyć. Miasta Vera Cruz, Monterey i inne, przechodzą z rąk do rąk wśród zaciętych walk. Rząd Callesa ma opinię świata sprzecznymi telegramami. Główny dowódca powstańców generał Escobar, pobił wojsko rządowe pod Monterey i wziął do niewoli 3 generałów, 73 oficerów i 560 żołnierzy; generał Escobar zgromadził też główne siły około 15 tysięcy żołnierzy, z którymi maszeruje na miasto Meksyk; spieszą mu z pomocą generałowie Gonzales Valdes i Estrada. Escobar pod Ramosa pobił wojsko rządowe pod pułkownikiem Avila. Według telegramów z 12-go marca, to całą walkę w Meksyku rozstrzygnie bitwa między generałem Escobarem a generałem Callesem, który z 18 tysiącami wojsk rządowych spieszy na odparcie od stolicy powstańców. — Oczy całej Ameryki i świata katolickiego są obecnie zwrócone na krwawiącą się Meksyk i każdy pyta się: jakież to diabelskie, podziemne i głębokie ukryte siły wywołują i kierują temi walkami, które krwią bratnią zalewają ten nieszczęśliwy kraj i tyle nieszczęść sprowadzają na jego mieszkańców?

Porażka Niemiec w Genewie

w sprawie mniejszości narodowych.

Genewa, 6-go marca. — Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów przemawiał delegat polski minister Zaleski i zaproponował, by Rada wydelegowała dwóch swoich członków do zbadania wniosków polskich w sprawie mniejszości, czy one są na czasie, czy na Polskę nie sprowadzających zobowiązań i czy nie sprzeciwiają się dotychczasowym układom. Delegat Rumunji Titulescu poparł wnioski Zaleskiego. Zabrał głos delegat Anglii Chamberlain i bronił akcji tak zwanego «komitetu trzech (delegatów Ligi)». W obszernym wywodzie zaznaczył Chamberlain, że komitet trzech rozpatrzy sprawę mniejszości narodowych i poda na końcu sprawę do rozstrzygnięcia Lidze Narodów; spór o mniejszości narodowe nie może zagrażać pokojowi świata. Chamberlain wyraził także ubolewanie nad przytykiem w mowie Stresemanna, że należy przeprowadzić rewizję traktatu wersalskiego, gdyż to zakłóciłoby zupełną pracę Ligi Narodów. Na końcu oświadczył się za wnioskiem Zaleskiego. Taksamo delegat francuski Briand oświadczył, że Liga Narodów musi bronić pokoju między narodami za wszel-

ką cenę i musi idealnie stosunków mniejszości narodowych zbliżyć do rzeczywistości. Sesję zamknęto a delegata japońskiego Adachi'ego upoważniono do przedstawienia na jutrzejszym posiedzeniu projektu, jak sprawę mniejszości należy rozpatrywać i rozstrzygać według załażeń jakie napłynęły.

Genewa, 7-go marca. — Adachi, delegat japoński przeznaczony do zbadania zarządów o mniejszości narodowe, poprosił do «komitetu trzech» delegatów: angielskiego Chamberlaina i hiszpańskiego Quinones de Leon; ta komisja zbadająca zażalenia i przedstawiła w Lidze Narodów do rozstrzygnięcia na posiedzeniu w czerwcu obecnego roku.

Paryż, 7-go marca. — Dziennik francuski «Temps» z okazji rozpraw mniejszościowych w Genewie pisze, że ton Niemiec w sprawie uciśnionych mniejszości wielce się różni. Niemcy cesarskie dusiły mniejszości narodowe bez miłosierdzia a zwłaszcza Polaków, których nawet przez «wywłaszczenie» zniszczyć chcieli, a obecnie Niemcy republikańskie paradują w roli uciśnionych mniejszości.

Genewa, 9-go marca. — Liga Narodów korzystając z zaproszenia rządu hiszpańskiego odprawi swoje czerwcowe posiedzenie w Madrycie w Hiszpanji.

Dzisiaj w południe zamknięto 54-tą sesję Rady wykonawczej Ligi Narodów. Dzisiaj jeszcze rozprawiano w Lidze Narodów nad różnemi zażaleniami mniejszości polskiej i niemieckiej z Górnośląska oraz nad protestami przesłanymi do Ligi przez górnośląski «Volksbund» przeciw uwięzieniu Ulitza, prezesa tegoż niemieckiego związku. Sprawodawca sprawy mniejszościowej delegat japoński Adachi stanął na stanowisku, że należy wyrekać wyniku procesu, jaki Ulitziowi wytoczyły władze polskie (wogóle zajął stanowisko Zaleskiego. — Przypisek Redakcji).

Zaleski polski minister spraw zagranicznych wyłomaczył sprawę zażaleń zasadniczo; poczem Stresemann oświadczył potem, że oświadczenie Zaleskiego położy już chyba kres zatargom z Niemcami na tem polu i po wyroku procesu Niemcy już się nie będą musiały odwoływać znowu do Ligi. Na tem sprawę Ulitza zakończono.

TELEGRAMY NIEMIECKIE.

Berlin, 6-go marca. — W dyplomatycznych kołach berlińskich przypuszczają, że odroczenie rozpraw nad mniejszościami narodowymi spowodowała Anglja a także i Francja gwałtownie się sprzeciwiała wszelkiej dyskusji. A może się uda przeprowadzić zapatrywanie



„Oświata”
Serwis jej członkowie w trosce o emigrację wydał i polecają do nabycia następujące niezbedne dla Rodaków w Brazylii dzieła:

- 1) **Rozmówki Polsko-Portugalskie**, ks. J. Górala. Cena 3\$, z przesyłką 3\$500.
- 2) **Słownik Portugalsko-Polski — Dicionario Portuguez-Polono** Ks. J. Górala. Cena 16\$000, z przesyłką 16\$800.
- 3) **Mała Gramatyka Języka Portugalskiego** wraz z rozmówkami. Cena 4\$000, z przesyłką 4\$500.
- 4) **Słowniczek Polsko-Portugalski** kolonistów polskich w Brazylii ułatwiający niezmiernie zrozumienie całej pracy naszych rodaków po kolonjach. Cena 1\$000.
- 5) **A Polonia na Literatura Brasileira — Polska w Piśmieństwie Brazylijskiem**. Wiadomości propagandy Polskiej w Brazylii. Cena 8\$000, z przesyłką 8\$500. Pieniądze można przesałać i w znaczkach pocztowych — sellach brazylijskich. Wysylka książek tylko za gotówkę. Adres: „Oświata”, Curitiba, Caixa postal 155 — Paraná.

Powysze dzieła można nabyć:
W Rio de Janeiro: Livraria Alameda, Rua Chile 7.
W São Paulo: Livraria Edanée, Rua São Bento N 71 (Caixa 2. V.)
Livraria Zenith — Rua São Bento 40 B.
W Porto Alegre: Prof. Wiktor Kowalski, Av. Minas Geraes, 20. D.

niemieckie, że uwięzienie Ulitza jest pogwałceniem praw mniejszości uchwalonych w Genewie, a nie tylko wewnętrzną sprawą polską (jak obce i przeprowadzi Zaleski. Przyp. Red).

Berlin, 7-go marca. — Stresemann wygłosił swoją mowę w sprawie mniejszości niemieckiej na polskim Górnym Śląsku i domagał się również komisji do zbadania tej sprawy. Przeciw żądaniom Niemiec w sprawie mniejszości narodowych utworzyły zgodny blok: Polska, Czechosłowacja, Jugostawja, Rumunja i Grecja. Polski minister spraw zagranicznych Zaleski sprzeciwił się wprost rozstrzygnięciu spraw mniejszości narodowych bez głównych państw — sygnatorjuszów, jak tego chciał Stresemann. Mowa Stresemanna była rzeczowa i nieagitacyjna i zrobiła dobre wrażenie.

Berlin 8-go marca. — Liga Narodów utworzyła na propozycję delegata japońskiego Adachi'ego «komitet trzech» któremu do 15-go kwietnia mają być przesłane wszystkie zażalenia w sprawie mniejszości narodowych; w czerwcu pełne posiedzenie Ligi Narodów rozstrzygnie tę sprawę. — Koła dyplomacji ber-

lińskiej sąz takiego rozstrzygnięcia ogromnie niezadowolone, gdyż i sam komitet trzech jest sprawie mniejszości inarodowych niezyczliwy i tu Niemcy nie odniosli powodzenia, zato przyjaciele Polski z wyjątkiem Liگی orzekli, że zmiany umów bez podpisów głównych państw sygnataryjnych (pokoju Wersalskiego) są niedopuszczalne. Tak więc stanęli prawnicy po stronie polskiego ministra Zaleskiego. — Zaleski nie dopuścił również do traktowania sprawy uwięzionego Niemca «Ulitz», gdyż jest to sprawa polska czysto sądowa, bo Ulitz ułatwił ucieczkę do Niemiec poborowym do wojska z Górnego Śląska. Wogóle kompromisowość bierze górę w Lidze Narodów przez co powaga Liگی napewno nie wzrośnie.

Berlin, 8-go marca. — Rozprawa nad uwięzieniem Ulitza odbyła się dopiero dzisiaj. Stressemann odbył długą konferencję z posłem polskim w Berlinie p. Knollem nad stanowiskiem Polski. Zapatrywania swego Polska nie zmienia i proces Ulitza uważa za sprawę wyłącznie sądową i tu nie może przyjść do żadnego kompromisu. Jestto poprostu stanowisko niezdane dla Niemiec które się domagają i w tej sprawie jasnego rozstrzygnięcia (otrzymały je według zapatrywań Zaleskiego, które cała Rada Liگی uchwaliła — i w ten sposób oaty zatarg o mniejszości narodowe na Śląsku skończył się dyplomatyczną porażką Niemiec. Przep. Red.)

Z Brazyliji.

Kurytyba

PREFEKTURA MUNICIPALNA KURYTYBY otrzymała w pewnym banku londyńskim bardzo korzystną pożyczkę 12 000 kontów w na 30 lat przy 7-miu procentach; za pożyczkę tę wykona prefektura różne roboty publiczne, jak poprawa i budowa nowych (ulic asfaltowanie i brukowanie), poprawa dróg po kolonjach podmiejskich i budowa targowiska — mercado municipal.

RIO NEGRO I MAFRA dwa pograniczne miasteczka i municypia w Paranie i Santa Catharinie będą obchodziły 100 letnią rocznicę swego założenia a właściwie 100 letnią pamiątkę imigracji niemieckiej w te strony. Z tej okazji odbędą się wielkie i bardzo uroczajone uroczystości od 7 do 12-go kwietnia. Główna uroczystość odbędzie się 7-go kwietnia, na którą zapraszano wyższe władze stanowe i z Kurytyby i z Florianopolis. — Z okazji tej rocznicy wydano i księgę pamiątkową, z której będziemy się starać podać treść tych ustępów co traktują o kolonistach polskich, bo i my odegramy w tych municypjach pewną rolę.

Santa Catharina

FLORIANOPOLIS, 12-go marca. (Radio A. A.) — Poseł polski z Rio de Janeiro p. Tadeusz Grabowski w towarzystwie konsula polskiego z Kurytyby p. Kazimierza Downarowicza, był z urzędową wizytą u prezydenta Kondera, z którym odprawił bardzo serdeczną konferencję; przy tej okazji ofiarował p. Poseł p. Prezydentowi piękny portret marszałka Piłsudskiego, cbeoego prezesa Rady Ministrów w Polsce.

FLORIANOPOLIS, 12-go marca. — W salonie bankietowym pałacu gubernjalnego odbyło się śniadanie, jakie z okazji urzędowej wizyty posła polskiego p. Grabowskiego wydał prezydent stanu p. Konder,

Dnia 17 marca b. r. (niedziela) odbędzie się

w lokalu Związku Polskiego pod protektoratem p. Konsula R. P. Kazimierza Downarowicza Organizowana staraniem Kolonii Polskiej w Kurytybie

UROCZYSTA AKADEMJA

ku czci Marszałka **JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO** z okazji Jego imienin
W programie: Przemówienia — Deklamacje — Muzyka — Śpiewy
Tańca **klasyczne** i t. p.
Początek Akademji o godzinie 8 wieczorem. — **Wstęp na salę bezpłatny.**

KOMITET AKADEMJI.

Na bankiecie tym zjawili się wyższe władze stanowe, korpus konsularny i wybitniejsi członkowie kolonii polskiej ze stolicy Florianopolis. Wzniosłą przemową powitał prezydent Konder polskiego Posta. P. Poseł wygłosił podziękowanie w języku portugalskim ze zwykłą sobie swadą. Obecni przyjęli oba przemówienia hucznymi oklaskami i w miłym nastroju upłynął czas tej serdecznej gościnności. Poseł polski wydał wczoraj w salonach Lyra Tennis Club bankiet na cześć prezydenta Kondera. Wspaniałe sale tego klubu wypełniły się doborową publicznością z wyższych sfer, przedstawicielami Korpusu konsularnego i urzędnikami. Prezydent Konder zjawił się ze swym adiutantem, których powitał p. Poseł serdecznie, poczem odbyła się herbata — cha de matle.

Po herbatce rozpoczęły się tańce (!) wśród wielkiego ożywienia.

Dzienniki wszystkie podnoszą z wielkiem uznaniem, że Poseł polski kazał w czasie wczorajszego bankietu obsługiwać gości wyłącznie tylko herwa matle. W czasie swej wizyty urzędowej rozmawiał Poseł polski z prezydentem Konderm przed wczoraj w sprawie szkół w Rio Vermelho i Rio Natal jakoteż i w innych kolonjach polskich, gdzie tyłu poddanych narodowości polskiej ma prezydent; wszyscy oni są zadowoleni z postanowień, jakie w sprawie szkolnictwa powziął rząd stanu Santa Cathariny. Prezydent Adolf Konder oświadczył na to, że on zawsze tak postępować będzie, by dzieci poznaly język kraju w którym mieszkają, lecz z drugiej strony nie mają zapominać i języka swych przodków.

FLORIANOPOLIS, 13 marca. (O Dia) Poseł polski p. Grabowski miał wczoraj sposobność oglądania w pałacu gubernjalnym okazów pszenicy zebranych w municypjum Itayopolis — Lucena. Okazy tej pszenicy wystawionej do oglądania były wprost wspaniałe i świadczą o urodzajności ziemi, na której taką pszenicę zebrano.

Rio de Janeiro.

Rio, 11-go marca. — Rząd polski rozwija czynną propagandę w celu nawiązania coraz lepszych stosunków między Polską i Brazyliją osiedlania u nas polaków pragnących wyjechać do Brazyliji. Poseł polski, bawący obecnie we Florianopolis wybiera się jutro na wycieczkę w celu zwiedzenia rolniczych kolonii na południu Santa Cathariny jak: Laguna, Tubarão, Itajahy, Blumenau, Mafra, Joinville, São Francisco, São Bento, Porto União i Cruzeiro; potem zwiedzi stany Parana i Rio Grande do Sul. Również w tychsamych celach propagandy przybył tu dziennikarz Ryszard Bloch, który bada stosunki ekonomiczne Brazyliji.

Wnet przybędzie do Brazyliji grupa handlowców i przemysłowców polskich, by nawiązać i ułatwić stosunki handlowe między Brazyliją a Polską. (Biuletyn informacyjny dla spraw handlowych i ekonomicznych Ministerjum Spraw Zagranicznych wysyłany do agencji telegraficznych i brazylijskich misji dyplomatycznych i konsularnych).

WIELU EMIGRANTÓW CHORYCH NA JAGLICĘ, czyli egipskie zapalenie oczu, zawrocily brazylijskie władze portowe z powrotem do kraju pochodzenia zarówno ze Santos jak i Rio de Janeiro. Spotkało to nieszcześnie przeważnie emigrantów ze Syrii, Włoch, trochę z Portugalji i Hiszpanji. Zastrzeżenia co do tej choroby oczu niema w ustawach imigracyjnych i niektórzy emigranci uzyskiwali wstęp mimo trachomy, o ile wykazali się środkami, że będą się stale ulekarza leczyli. Brazylija ma dużo ludzi chorych na trachomę zwłaszcza w São Paulo, więc broni się przed pomnożeniem tej liczby chorych na jaglicę. Rząd brazylijski powinien konsulom wydać rozporządzenie, by nie dawali wizy na przyjazd do Brazyliji chorym na jaglicę, a nie zawracali ludzi dopiero z portów brazylijskich.

São Paulo.

KOLONJA SYRYJSKA w mieście São Paulo uchwaliła założyć własny bank syryjski; pomysł przyjęła cała kolonia z uznaniem i radością.

Rio Grande do Sul.

BENTO GONÇALVES — Wywóz z tego municypjum w roku 1928 doszedł do sumy 10,000 kontów; na czele eksportu wino za 6000 kontów potem smalec za 1250 kontów.

SANTO ANGELO — Trust smalcowy — Sociedade de Banha Sul Rlograndense zamianowała firmę Scheiter, Ruerich e Cia w Santo Angelo generalnym odbiorcą dla zakupów smalcu na ten okreg i płaci za kilo smalcu 1\$860. To są już skutki trustu czyli wielkiej kompanji dla skupu smalcu.

PORTO ALEGRE — Opór przeciw nadmiernym podatkom od wozów trwa dalej. W siedzibie Federação Operaria odbyło się 21-go lutego wielkie zebranie właścicieli wozów wszelkiego rodzaju; protest skierowano do prezydenta, że podatek ten dla klas biedniejszych jest stanowczo za wysoki; na 5-go marca zapowiedziano nowe walne zebranie.

Zakład obłąkanych z Jacuhy zostanie przeniesiony na Chacara Caminho do Meio, gdzie stanie nowy piękny budynek. Zakład w Jacuhy zostanie obrócony na zakład karny. Obłąkanych jest w Jacuhy 175.

BOA VISTA DO ERECHIM.

— Stosunki bezpieczeństwa nie poprawiają się zupełnie w Erechimskim tak licznie zamieszkałym przez polskich kolonistów i to od dłuższego czasu Krwawe bójkę, morderstwa i napady rabunkowe są tu na porządku dziennym. Dnia 2-go marca przyszło do krwawej bójkii na linii Toido i Cravo, pierwszym dystrykcie municypalnym; w bitwie zabito 2 ludzi a 2 śmiertelnie poraniono. W niedzielę 24-go lutego zamordował jakiś syryjczyk w Marcellino Ramos urzędnika kolejowego Antonio Pillati. Banda rozbójników, wioząca się po municypjum zamordowała niejakiego João Silveira i spłądowała doszczętnie domy 3 kolonistów. Mimo obecności oddziału tak zwanej brigady wojskowej, bandyci lupią dalej pojedyncze kolonie i to już od kilku miesięcy. Dnia 22-go lutego napadli rabusie dom pewnego kolonisty na kolonji Tapir; kiedy się bronili to poderzneli mu

gardło a potem dali do niego mnóstwo strzałów rewolwerowych, a w końcu trupa wywiekli na drogę i w kałuży krwi zostawili; potem spłądowali dom doszczętnie i wszelkie bydy sprowadzili. Żona i dzieci nieszczęśliwego kolonisty uciekli za ledwie z życiem.

W dystrykcie Viaductos na miejsce republikańskiego kandydata Zambonatto został wybrany kandydat opozycyjny Domingos Dondia do rady municypalnej tak, że republikańskie mają 5 krzesła a opozycja 4.

Ze swiata.

Włochy.

Pod osobistym przewodnictwem papieża Piusa XI odbyła kongregacja obrzędów dnia 5-go marca posiedzenie w sprawie beatyfikacji czyli ogłoszenia «błogosławionym» księdza Dom Bosco założyciela Ojców Salezjanów. Zatwierdzono i uznano prawdziwość dwóch cudów zdziałanych za wstawiennictwem ks. Dom Bosco. Na podstawie tego papież wyda dekret, potwierdzający zapatrywanie kongregacji obrzędów i w pierwszą niedzielę ezerwca bieżącego roku odbędzie się uroczysta beatyfikacja sługi bożego księdza Dom Bosco.

Gubernatorem państwa kościelnego «Watykanu» został zamianowany adwokat Franciszek Pacelli, który w imieniu papieża doprowadził ugodę z rządem włoskim do skutku Ks. Prałat Borgonini Duca został zamianowany przez papieża pierwszym nuncjuszem papieskim przy kwirinale tj. przy rządzie włoskim.

Papież Pius XI posłał wielkiemu katolickiemu stronnictwu niemieckiemu tak zwanemu «Centrum» gorące podziękowanie za życzenia z okazji ugody papieżstwa z rządem włoskim. Przyznać trzeba, że niemieckie stronnictwo «Centrum» wytrwałe przez lat przeszło 50 na swoich walnych kongresach protestowało stale przeciw «wielkiej kradzieży rzymskiej» żądało wolności dla papieżstwa.

Językiem urzędowym państwa kościelnego «Watykanu» będzie język łaciński.

Papież jako władca świecki wyda własną monetę złotą, srebrną, niklową i brązową; monety te będzie wybijają mennica włoska.

Dnia 9-go marca przyjął papież na specjalnym uroczystym posłuchaniu cały korpus dyplomatyczny zainstalowany przy Watykanie. Wszyscy posłowie wystąpili w «gali» tj. j. urzędowych uniformach, papież również w otoczeniu gwardji szlacheckiej i urzędników kurji. Życzenia z powodu pomyślnego załatwienia «kwestji rzymskiej» wygłosił poseł brazylijski. Papież za wruszeniem podziękował.

Dnia 31 marca b. r. — WIELKANOC.

Pożegnalne przedstawienie, przed wyjazdem do Polski **Tadeusza Morozowicza**

Artysty scen polskich. Na pożegnanie wystawioną zostanie wszechświatowej sławy operetka pod tytułem:

»ELLE NITOUCHE«

„Przygody Pensjonarki“

Operetka w 4 aktach. H. Milhača i Q. Millana muzyka Hardiego Niezrównany Humor! Przekomiczne sytuacje! Udział bierze 35 osób! Po przedstawieniu **WIELKI BAL POŻEGNALNY!** — Dekoracje! Bilety na przedstawienie i pożegnalne należy zamawiać woseńniej w bufcie Związku u p. Wróbla. Dla członków Związku **Zniżka.**

Telegramy z Polski.

Warszawa, 11-go marca. Z okazji pogrzebu na omentarzu w Lwowie pewnego studenta ukraińskiego, zabitego przez policję przy rabunku, przyszło do gwałtownego starcia między studentami ukraińskimi a policją. We walce zraniono 6 policjantów i wielu studentów.

— Zgraja bandytów litewskich napadła pewną miejscowość na pograniczu polsko-litewskim i zamordowała 7 mieszkańców tej wioski, nad którymi przed śmiercią się strasznie znęcała.

— Dzienniki, na podstawie wiadomości rządowego, protestują stanowczo, że nieprawdziwą jest pogłoska rozszerzana zagranicą, jakoby miano uwięzić w Warszawie aż 200 anarchistów. W ostatnich dniach nie uwięziono wogóle żadnych wyrotowców.

Lyon, 11-go marca. — Na otwarciu tutejszej międzynarodowej wystawy, wśród najwyższych osobistości urzędowych Francji, zjawił się i polski minister spraw zagranicznych Zaleski (wracający przez Paryż i Lyon z powrotem do Polski po posiedzeniach w Genewie, P. R.)

Granada, 11-go marca. — (Hiszpanja). W podróży poślubnej przybył do Granady hrabia Zamoycki wraz z infantką — księżniczką Izabelą Alfonsą, skąd udają się wprost do Villa Manrique.

Berlin, 11-go marca. — (Specjalny telegram niemiecki). Jak było do przewidzenia, to berlińskie kota dyplomatyczne są wielce niezadowolone tak z obrad Liگی Narodów nad kwestją mniejszości narodowych jak i z końcowej rezolucji Liگی. Bez względu nie zadawalnia urzędowych kół niemieckich traktowanie sprawy uwięzionego Ulitza prezesa niemieckiego «Volksbundu», gdyż oświadczenia ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, przy niedostatecznych gwarancjach polskiej sprawiedliwości sądowej, nie dają żadnej rękojmi sprawiedliwego rozpatrzenia tej sprawy. Zastrzeżenie Stressemanna, że mimo polskiego wyroku na Ulitza jeszcze razję sprawę poruszy w Lidze Narodów, uważa się za bardzo ważne, lecz mimo to nie jest to dostateczne zadosyćczynienie za doraźne i rzeczywiste ograniczenie praw niemieckiej mniejszości na Górnym Śląsku w Polsce.

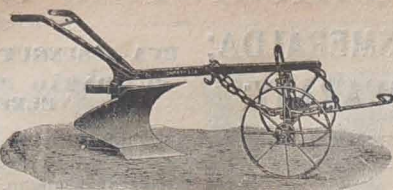
Cena artykułów pierwszej potrzeby na rynku kurytybskim z dnia 14-go marca 1929 r.

Preços de generos — A Associação Commercial do Paraná, forneceu-nos a seguinte relação dos preços de generos de primeira necessidade:

Arroz, agulha, kilo	1\$900
Carolina	1\$600
Orioulo	1\$600
Assucar branco	1\$600
Refinado	1\$700
moido	1\$500
Batata ingleza	\$500
Banha	\$200
Bacalhau	\$200
Carne de porco salgada, kilo	\$300
Cebola, kilo	\$800
Farinha de trigo 1 ^a	1\$000
Farinha de milho	1\$700
Farinha de mandioca	\$800
Fubá branco	\$500
amarelo	\$500
Manteiga	\$800
Vinho paranaense, gar.	1\$500
Xarque	\$800
Vinagre nacional gar.	\$500
extrangeiro (frances)	\$800

Koloniści

DOŚWIADCZENI
W ROLNICTWIE
UŻYWAJA TYL
KO MASZYN OD
FIRMY:



Casa Hackradt

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 96.

CAIXA POSTAL 420

KURS PIENIĘDZY

Dolar	8\$476
Lira włoska	\$445
Frank francuski	3\$355
Angielski funt sztetling	41\$124
Pez argentyński	3\$570
Frank szwajcarski	1\$630
Złoty polski	1\$000

KURSA SZKOŁY HAN-

DŁOWEJ. Rozpoczyna się lekcje w kwiecień w Escola Pratica de Commercio - Rua Dr. Muricy 103 - tak dżonne jak i wieczorne dla chłopców i dziewcząt w następujących przedmiotach: **Język portugalski, Redação Commercial, Arithmetica, Escripturação Mercantil, Legislação Commercial, Daetylographia i Caligraphia.** Po ukończeniu tego analogicznego kursu świetnie urządzonego w biurach technicznych naszej szkoły w zakresie Komercajalnym, Bankowym oraz Przemysłowym (Serraria e Herva Mate) - uczeń musi otrzymać dyplom guarda livros. Od wstępujących nie wymaga się egzaminu. Miesięcznie płaci się 30\$000.

PROŚBA.

Niniejszym uprzejmie proszę wszystkich którzy posiadają rękopisy zmarłego W. St. Żongolowicza o doreczenie tychże rękopisów. **Eugenja Lindner Żongolowicz** Uwaga: Ci którzy mają pamięciowo niektóre z utworów W. St. Żongolowicza proszeni są o przepisanie i doreczenie powyżej podpisanej. - Kurytyba, 5-2-29

ZAWIADOMIENIE.

Wszystkich tych, którzy **wypożyczyli książki z biblioteki s. p. Stanisława Żongolowicza** jeszcze ich nie zwrócili, uprzejmie proszę o **zwrot tychże**, w jak najkrótszym czasie, gdyż takowe przechodzą wraz z całą biblioteką na własność T-wa Szkoły Ludowej imienia J. Piłsudskiego w Kurytybie. Z poważaniem: **Eugenja Lindner Żongolowicz** Kurytyba, 5 go marca 1929.

Lekcji języka francuskiego i angielskiego

ud. el. się w **Escola Pratica de Commercio** Rua Dr. Muricy 103. Miesięcznie 25\$. Za naukę 1 języka 15\$

CZYTAJCIE > LUD <!

Baczość!

Dopiero co nadeszły z **Europy** następujące **kalendarze:** Podręczny w Starożytność, Kalendarz Powstania, Kalendarz Marjański, Kalendarz Wszechświatowy.
Do nabycia w księgarni, drukarni, inroligatorni i fabryki pieczętek gumowych.
C. E. Schulz & Cia.
Ulica Barão do Setro Azul 1.66-72
Curityba - Paraná.

Przyjmie się dwóch do trzech chłopców na stancję, zgłosić się do **Stefana Miecznikowskiego.**
Rua Benjamin Constante 220.

A CASA BRASIL
Rua José Bonifacio Nr. 10.
Otrzymałszy wielki wybór w materiałach tekstylnych wprost z fabryk, które sprzedujemy po cenach bajecznie niskich: **Kaszmiry, wspaniałe materiały dla pan, kapelusze, parasole, Brim, płótna bawełniane, morim, plusze.**
Specjalne materiały tekstylne dla kolonistów.

Apteka Polska

Założona w roku 1877.
JOÃO VIDAL NETO
Curityba - Rua Floriano 22 - rog Mar. Deodoro - Paraná - Telefon 482.

Wielki wybór w drogerjach. Produkty chemiczne. Lekarstwa racjonalne i zagraniczne. Recepty zatwierdzone i szybko i z największą ostrożnością.
Konsultojum: D-rów Moreira, Borges de Macedo i t. d.
Najlepsza apteka w mieście. Zalewa się zamawiania w dzień i w nocy.
Mówi się po polsku.

ELIXIR 914

i pastylki 914.
Kilkudniowe zażywanie: 1) Czyści krew. 2) Sprowadza znik przyszczoł, plam, świedzenia ran i t. p. 3) Usuwa reumatyzm, ból głowy i gardła. 4) Usuwa objawy syfilistyczne. 5) Wzmocnia trawienie. **Elixir 914** nie atakuje żołądka jest najlepszym środkiem czyszczącym krew, unanym przez okulistów i lekarzy chorób syfilistycznych.
Dozwolony przez Urząd Zdrowia D. N. S. Paulo N 26 z 24 2-1916.

Lekcji Daktylografji udziela się w **Escola Pratica de Commercio** Rua Dr. Muricy 103. - Miesięcznie 8\$.

Polski Okręt „Krakus” 16,000 tonn

odpływie z Santos dnia 11-go Kwietnia 1929 na Powszechną Wystawę Krajową
Sante - Gdynia w 17 dni.

Rodacy jadący tym statkiem na Powszechną Wystawę Krajową będą mieli atrakcje jak: Teatr, kabaret, danding, zabawy dla dzieci, z udziałem i pod kierownictwem naszego znanego artysty p. Tadeusza Morozowicza, specjalnie zaangażowanego przez Kompanję Chargeurs Reunis.

Bilety nabywać już można u przedstawiciela
P. TEOFIL G. VIDAL
RUA 15 DE NOVEMBRO N. 115.

AGENCI FIRMY:
Ladislau Bukowski, **Ponta Grossa** - Paraná - Praça Barão de Guaruna N 4 - Caixa postal 174.
João Szkleniarz - **Prudentopolis** - Paraná - Praça 15 de Novembro 4.
Albin Piotrowski - **Ivahy** - Paraná.
Ludovic Hawryluk - **Iraty** - Paraná.
Stanisław Głuszczak - **Marchal Mallet** - Paraná.
João Zawadzki & Cia - **Fluviopolis** - Paraná.
Wł. Kępczak - **Rio Claro** - Paraná.
Kółko Rolnicze, adres Ks. Zdzisłowo - **São Mathems** - Paraná.
Francisco Pasternak - **Itayopolis** - Alto Paraguassu - Estado Santa Catharina.

APTEKA „TIRADENTES”

Aptekarz: **KUNO KLEEMANN**
Kurytyba - Praça Tiradentes 37 - Telefon 1024
Bogaty skład nowo sprowadzonych artykułów drogeryjnych i aptekarskich, krajowych i zagranicznych, perfumacji, mydełek, artykułów gumowych, aniliny i t. d. - Recepty lekarskie wykonuje się sumiennie i po cenach umiarkowanych.
W aptece tej udziela kilku lekarzy porady lekarskie.
MÓWI SIĘ PO POLSKU.

Klinika Chirurgiczna

RUA AQUIDABAN N. 66.
Telefon N. 448.
Chorych zamieszkałych przyjmuje się na stały pobyt. Nowy aparat Roetgena (Raio-X). Specjalność: choroby chirurgiczne, kobiece i dróg moczowych.
Dr. Antoni Rydygier

ADWOKACI

Dr. J. Berquó F. Coelho
Dr. Jan Grabaki
Rua 15 de Novembro 83. - 1 ro andar - sala, 7.
CURITYBA - Paraná - Brasil

Ciekawe rzeczy z Polski

NAWET ŚWIĘTEGO MIEJSCA NIE SZANUJĄ

W murach cerkwi grecko-katolickiej t. zw. wołoskiej we Lwowie, doszło do skandalicznej awantury, która w lwowskim świecie katolickim wywołała ogólnie zgorznienie.

Jak przed tygodniem donosiliśmy konsystorz grecko-katolicki został uprzedzony, że starorusini, roszczeni sobie prawo do cerkwi wołoskiej z tego tytułu iż jest ona prywatną własnością staroruskiego instytutu stauropropijalnego, uważają za prowokację świeżo zaprowadzony przez ukraińskich księży zawiadujący cerkwią wołoską zwyczaj śpiewania hymnu «Boże Weliyki Ukrainy spasy». Konsystorz miał zarządzić odpowiednie środki zaradcze, zapobiegające awanturze.

Tymczasem w niedzielę po sumie zaczęło śpiewać ów hymn Staroruska młodzież akademicka w liczbie około 300 studentów, odpowiedziała na to chóralnym śpiewem świeckiej pieśni «Za Ruś światuju». Oba hymny mieszały się, tworząc potworną kafonję. Powstało ogromne zamieszanie, które przeszło w bójkę na kułaki i łaski. Tłum pobożnych rzucił się ku drzwiom wyjściowym, które przez kogoś zostały nagłe zamknięte. Okoliczność ta spotęgowała panikę. Jedyne dzięki perswazjom rozumniejszych osób nie doszło do rozlewu krwi.

Fakt powyższy powinien być wzięty pod rozwagę przez konsystorz grecko-katolicki we Lwowie, który - przez zakaz śpiewania politycznych pieśni ukraińskich w cerkwi wołoskiej - jest w możności zapobiec gorszym

awanturom w miejscu poświęconem Bogu.

PROFANACJA KOŚCIOŁA PRZEZ HODUROWCÓW.

Miejsce wołoskie w powiecie chelmskim była terenem skandalicznych zajęć, wywołanych przez miejscowych hodurowców. Ściągnęli oni do Borowicy duchownego swego z Piask Luterskich niejakięgo Slinkę, zorganizowali tłum i przemocą wtargnęli do miejscowego kościoła katolickiego.

Opanowawszy w ten sposób kościół odprawili w nim swoje nabożeństwo hodurowskie zawierające świątynią katolicką. «Zdobyli» kościół zamienili odrazu na swój dom modlitwy.

Wśród ludności katolickiej skandaliczny ten fakt wywołał zrozumiene oburzenie. Sprawą tą zainteresowała się władza. Na miejsce jechała policja i prokurator. Hodurowców z kościoła wyrzucono i z polecenia władzy duchownej kościół znieważony przez sekciarzy zamknięto.

Zajęcie w Borowicy jest jeszcze jednym dowodem taktyki sekciarzy hodurowskich. Nie istnieje dla nich żadne prawo czy przepis, czy wręczcie najwyższej instancji. A wszystko uchodzi im dotąd bezkarnie.

Co to za chrześcijanie, co własnych sobie kościołów wystawiać nie chcą - tylko chcą kraść i zabierać oboje i zabijać. Tylko głupi, wiedzeni lub złośliwie niedowiarci mogą popierać takich apostołów.

W POLSCE O UGODZIE WATYKANU Z KWIRYNAŁEM.

Warszawa, 14-go lutego. - Prasa polska wyraża wielkie zadowolenie z powodu rozstrzygnięcia «kwesjii rzymskiej», podkręślając odniesienie wielkiego triumfu moralnego przez papieżstwo, które, rezygnując z władzy świeckiej, w całym manifestacie podtrzymuje swoją suwerenność.

Jest to triumfem także państwa włoskiego zarówno w dziedzinie polityki wewnętrznej jak i zagranicznej. Mussolini zyskuje pełnego sprzymierzenia w duchowieństwie. Po osiągnięciu porozumienia z Watykanem przed faszyzmem otwierają się nowe możliwości ek-

spansji w krajach egzotycznych. Polska opinia publiczna z entuzjazmem wita ten wielki akt historyczny, a który nastąpił w roku jubileuszowym.

Wczoraj w katedrze św. Jana z okazji siódmego rocznicy koronacji papieża Piusa XI odbyło się uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. kardynał Kakowski. Obecny był przedstawiciel prezydenta, marszałek senatu, ministrowie Switalski, Car i Niezabitowski, gen. Konarzewski i korpus dyplomatyczny.

WIERNOŚĆ PSA.

Każdy z nas zapewne albo słyszał albo czytał niejednokrotnie o psach, które nie chciały opuścić grobu swojego pana i ginęły tam z głodu i zimna.

Nieco odmiennie okazuje swa przywiązanie i miłość wierny przyś. p. dra Zieleniewskiego, zmarłego w Sosnowcu przed trzema tygodniami.

Oto pies ten 3-4 razy dziennie odwiedza grób swego zmarłego pana - postójdzi tam trochę, poskomi i wraca do domu.

Pierwszą wizytę na grobie wierny Karo składa natychmiast, gdy wypuszcza z domu, około godziny 7-8. Omentarz jest jeszcze o tej porze zamknięty. Karo staje pod bramą i głośnym skomieniem, a niekiedy przeciągłym wyciem prosi, by go wpuszczono na omentarz.

Grabarz zna już psa i otwiera mu furtkę, Karo biegnie wówczas na grób kładzie się na nim i jak umie, tak wyraża swą tęsknotę i ból z powodu utraty swego dobrego pana.

Wizyty te - pomimo ogromnych mrozów - trwały niekiedy godzinę i dłużej. I tak kilka razy dziennie! **Biedny pies! Dobry pies!**
WSTRZYMAJCIE POGRZEB! JA NIE UMARLEM!
Niedawno w szpitalu Starozakonnych na Czystem zmarł pacjent, zapisany jako Chaskiel Rotter. Przyniósł go w stanie ciężkim krewniacy z Łagowa (ow. opatowski).
Onegdaj o godzinie 11-ej rano miał odbyć się pogrzeb.
Smutna ta uroczystość była zakłócona niezwykłym incydentem.

Do kancelarii szpitalnej wpadł jak bomba młody mężczyzna, złapał jednego z urzędników za kłopot marynarki i zawołał:

Proszę wstrzymać pogrzeb. Ja jestem prawdziwy Chaskiel Rotter z Łagowa i nie pozwolę na takie żarty!

Flegmatyczny urzędnik odpowiedział:

Mam polecenie zajęcia się pogrzebem Chaskiela Rottera. Jeżeli pan nim jesteś, to spocznij pan tymczasem na ławce. Za pół godziny przedsiębiorca wywiezie pana na cmentarz.

Interesant, błąd jak krede, wybiegł z kancelarii. Po chwili wrócił z dzielnicowym. Sprawdzono papiery, obejrzaono dokładnie nieboszczyka.

Okazało się, że zmarł nie Chaskiel Rotter, lecz inny mieszkaniec Łagowa, Iosek Mangarten. Dowcipnik krewniacy, nie chcąc płacić rachunku za kurację, umieszcili go w szpitalu pod nazwiskiem sąsiada.

Sensacyjne odkrycie doprowadziło autentycznego Rottera do pesji. Zażądał spisania protokołu i wniósł skargę na ród Mangartenów.

Pogrzeb odbył się z kilkugo dzinnem opóźnieniem.

BICIE WIEPRZY Z PISTOLETÓW.

W rzeźni nierogacizny przy ulicy Solec w Warszawie jest już na ukończeniu zakładanie nowoczesnych aparatów do uboju świń. Aparat ten składa się z szeregu samodzielnających pistoletów sprężynowych, umieszczonych na końcu długiego, wąskiego korytarza. Wieprz, wędzony, na korytarz, musi dojść do końca korytarza i tam trafia go w głowę ostrze sprężynowe, wyskakujące z lufy pistoletu i powracające tam po uśmierceniu ofiary. Aparat działa przy pomocy sprężyny i zgaszonego powietrza. Ten sposób uboju nierogacizny jest najbardziej bezbolesny i stosowany wszędzie zagranicą.

SKŁADKI NA «PODZIAŁ MAJĄTKÓW».

Dwaj sprytni oszuści, Józef Pietrzak i Władysław Górski, założyli w okolicy Suwałk «stronnictwo majarolnych». Jedno z nich udawał przewodniczącego stronnictwa, a

drugi pisarza, obaj zaś zbierali wśród drobnych rolników składki na podział majątków, po 3 złote od głowy. W Suwałkach nie brak jeszcze oiemnoty, więc chętnych było sporo i w krótkim czasie «stronnictwo» liczyło kilka tysięcy członków. Kto dał tysiąc złotych, temu obiecywano miejsce poselskie w sejmie lub senacie. Jednakże policja aresztowała obu oszuzów, a teraz sąd okręgowy w Suwałkach skazał Pietrzaka na dwa lata i pół więzienia, Górskiego zaś na rok.

WRZASK W WORKU.

Posterunkowy p. Eugenjusz Łupinski spotkał na ulicy Sołej jakiegoś oberwańca z wypohonym workiem na plecach.

- A co pan tam ma? - zagadnął. Nieznajomy rzucił ciężar polifantowi pod nogi i zaczął uciekać.

W worku coś wrzasnęło przeraźliwie. Przeżegnawszy się, posterunkowy zerknął ostrożnie do środka i ujrzał kaczkę. Nie zlekakając, puścił się w pogoń za złodziejem, którego ujął a placu Żelaznej Bramy. Był to niedzicie nie meldowany - Chemja Chotuj.

Kaczka uciekła niestety. W worku znaleziono pozatem pieczony schab oraz garterobę i bieliznę.

Ś P.

Wielce poważany przez tutejszą kolonję i ogół, zmarł nagle **Ferdynand Kobylński**, przeżywszy lat 78. Zmarł 3-go marca b. r. Rano jeszcze czuł się dobrze, po wypiciu kawy wyszedł z domu, aby porozmawiać z jednym z koleżankami, który natenczas był przyjeżdżającym, wtem nagle zaczął się chwiać na nogach; ten który był przy nim, myślał że to atak sercowy ale widząc, że mu krew gęba zaczęła ściec i zaraz chciał go ratować, ale wszelka pomoc była już daremna. Ferdynand był przy swym wychowaniu który go miał jak za swego syna, był od kilku lat wdowcem i z ona nioboszczyka też umiera nagle, osiercając dwóch synów i jedną córkę i wielu wnuków i wnuczek.
Pogrzeb odbył się na Bom Retiro, bo już od kilku miesięcy przenosił się tam s. p. Ferdynand. Czesę jego pamięci, bo był cichym i dobrym chrześcijaninem. -Iraty, 8-3-1929 - R. I. P.

VANADIOL Grande Tonico Phosphatado
 Oczyszcza krew i wzmacnia nerwy.
 Co dzień wydają się recepty na to lekarstwo medycy Brazylii i Argentyny, mia nowicie profesorowie: Dr. Miguel Conto, Austrogeilo, Juliano Moreira, Rocha Faria, Rubião Meira, Dr. Diego Faria, Dr. Walter Seng, Dr. Luc. Guabero jakoteż i inni lekarze.



MASZYNY DO SZYCIA HAFTOWANIA

Mamy na składzie wielki wybór różnych maszyn do szycia; są droższe i tańsze, nadają się do jakiegokolwiek pracy krawieckiej.

Sprzedajemy te maszyny na spłaty miesięczne.

Prosimy odwiedzić naszą stałą wystawę.

RICARDO HOENE & Cia.

Rua Barão do Rio Branco 278 - 282 - Curitiba.
 Filia: Rio Negro. Przedstawicielstwo naszej firmy w Ponta Grossa, São Bento, Joinville, Ouro Verde, Tres Barras, Campo Largo

CASA LEAL VIGOGENIO
 Dawniej Casa 8

Otrzymałmy wspaniałe materiały wprost z fabryki, które sprzedajemy po cenach bajejście niskich:
 Kreja georgeta wełniana.
 Radium wełniane.
 Wełna na swetry i t. d.
 Różne jedwabie. — Perfumy zagraniczne.

Powyższe towary sprzedajemy po cenach kłupna. Proszę odwiedzić nasz skład a przekonacie się.

CASA LEAL
 Praça Tiradentes 8.

POLSKI ZAKŁAD Jubilersko-Zegarmistrzowski ANEL
 Kazimierza Wojnarowskiego.
 Rua Emano Pereira N 19
 przyjmuje zegarki, zegaty i wszelką biżuterję. Wykonuje naprawy z gwarancją szybko i tanio.

Cruzeiro Pilsen i Pomba
 SA NAJLEPSZE FIWA NA LATO.
Cervejaria Cruzeiro
 Telefon 495. - CURITYBA

Rozmaitości.

CZY WIERZYCIE W ŻYCIE POZAGROBOWE?

Na gruncie paryskim w kołach towarzyskich, skupiających się dookoła osoby znanej noweliopisarzki Bordeaux, komus przyszła do głowy myśl urzadzenia ankiety na temat wiary w życie pozagrobowe. Ankieta rozesłano do wybitnych członków akademii umiejętności, profesorów, polityków, literatów i artystów.

Przeważająca większość odpowiedzi brzmiała tak: Za wiarą w życie pozagrobowe wypowiadało się wielu przyrodników i lekarzy.

Poszczególne odpowiedzi są bardzo charakterystyczne. Oto, co odpowiada na powyższe pytanie profesor fizjologii w Lizbonie, Karol Richet.

Pytacie mnie, co myślę o trwaniu życia po śmierci? Odpowiem na to zupełnie szczerze. Nieraz wierzę w życie pozagrobowe, to znów wiarę tracę. Jakże to profesor fizjologii może wierzyć w trwanie świadomości bez mózgu, tego oświeconego człowieka?

Pytacie mnie, czy myślę o trwaniu życia po śmierci? Odpowiem na to zupełnie szczerze. Nieraz wierzę w życie pozagrobowe, to znów wiarę tracę. Jakże to profesor fizjologii może wierzyć w trwanie świadomości bez mózgu, tego oświeconego człowieka?

Inna odpowiedź pochodzi od H. Bordeaux członka akademii umiejętności, brzmi tak: Moje przekonanie życia jest tak niemieszane i potężne, że nie mogłabym zadowolić się tym życiem bez możliwości jego dalszego trwania. To trwanie, wydaje mi się równie konieczne, jak pewne przynosi ono wielkie pojednawcze wyrównanie wszystkich niesprawiedliwości które w tym życiu spotykają właśnie ludzi dobrych i szlachetnych.

Znakomita aktorka dramatyczna, Cecylja Sorel tak pisze: Żyjęmy

wszyscy od tysięcy w coraz to nowej i nowej postaci, z nową świadomością powoływani do nowego istnienia. Jak że więc można przypuszczać, że ta nie wie się nagie wraz ze śmiercią naszego prześciętowego ja? W przyrodzie niema śmierci, na ziemi też niema śmierci. Jest tylko zmiana zjawisk, ciągłe odbywające się, nieprzerwane przekształcenie się.

Barzdo ciekawa ósma krótką odpowiedź daje H. Robert, prezes paryskiej izby adwokackiej: Gdyby nie nie było po śmierci, trzeba byłoby wątpić w sprawiedliwość i rządzący przyrodą rozsadek.

W JERUZOLIMIE ODKRYTO GROBOWIEC ŻONY KRÓLA SALOMONA.

Jeden z dzienników egipskich podaje, że w Jeruzolimie odkryto grobowiec najbardziej umiłowanej żony króla Salomona. Grobowiec ten odznacza się bezprzykładowym przepychem i pełen jest klejnotów w obrzywnej wartości i przedziwnie pięknych.

Ciało królowej leży w złotej trumnie, owinięte w kosztowne kamieniami, jest gęsto ozdobione drogiemi kamieniami. Na głowie królowa ma koronę z pereł i szmaragdów, na palcach zaś pierścienie z szafirami. Królowa ta, imieniem Moti Maris, była z pochodzenia egipcjanka.

Obok jej zwłok znaleziono zwój rękopisów, co do których jest przypuszczenie, że wykonał je własnoręcznie Salomon. Stanowią one dokumenty, głoszące cnoty królowej i podające okoliczności jej zgonu.

Według tych rękopisów Moti Maris, pochodząca z Memfis, została ogarobana pod swym pałacem, ożeniawszy swe życie za króla. Wdzięczny za jej miłość król Salomon sam na głowie zmarłej umieścił wspaniałą koronę, którą dał mu naród w 25-letnie rocznicę objęcia tronu. Dokumenty podają, że na trzy miesiące przedem ojciec Moti Maris przybył z Egiptu z darami dla Salomona, lecz ukrytym jego celem było stracenie króla i opanowanie królestwa z ramienia faraona egipskiego.

Pewnego dnia egipcjanin miał odbyć z Salomonem tajną rozmowę i nakazał Moti, by zatrula wino, które Salomon miał wypić. Gdy Moti weszła, Salomon nie miał żadnych podejrzeń, zauważył jednak, że uhuary były pełne i że egipcjanin wesołe swego nie dotykał. Lecz gdy Salomon podniósł swój kielich do ust, Moti rzuciła się nań, wyrwała mu kielich i duszkiem wypila zawartość. Egipcjanin zdołał ucieknąć, lecz jego córka w parę chwil potem umarła.

C. E. SCHULZ & CIA.
 Następcy Cezara Schulza
 Najlepsze PIECZĄTKI. Najlepiej zapopatrzona Księgarnia i Papiernia.
 Drukarnia nadkoscielniska. Przybory do rysunków technicznych.
Kompletne przybory szkolne. Wielki wybór dewocjonalij jak: Figury Świelych, różańce, medaliki i obrazy. — Nowy sortyment papieru karbowego w rozmaite desenie.
 Curitiba, Rua B. do Serro, Azul 66-72

Casa Leal
 8 Dawniej Casa 8

Zefir pierwszej jakości od 1\$ za \$700 od 1\$300 za 1\$200 od 1\$500 za 1\$200
 Nadzież pierwszej jakości po \$900, 1\$, 1\$100 1\$200, 1\$300 i 1\$500.

Wielki wybór w płótnach bawojnianych białych i nie białych od 10\$000. Brim czasy pierwszej jakości do pracy od 1\$000.

Wielki wybór w materiałach festyzyjnych.

Proszę odwiedzić nasz skład.

Casa Leal
 Praça Tiradentes 8

RESTAURACJA. Smaczne obiady i kolacje można otrzymać w każdej chwili według życzenia klientów. Szusako najlepiej przygotowane, do tego napoje krajowe i zagraniczne. Zawsze świeży szops Atlanticia.
 Travessa Zacharias N. 11 na różnik - Curitiba.

Potrzuje się dobrych **CZELADNIKÓW** do Stolarz.
 Rua Ignacio Lustosa Nr. 30 - Curitiba
 Płaci się dobrze.

ZAGADKA!!!
 Nie wiele ludzi rozwiązało zagadkę gdzie można kupić najtańiej i najtaniej. Proszę przychodzić naszym Rodakom z pomocą i radziemy im zakupować ubrania tylko w

CHAPELARIA SELECTA
 Pracę Dr. Generoso Marques 37, dawniej Pracę Municipal 37, Curitiba, bo tam kupicie ubranie najlepsze i za najniższą cenę.
 Tylko tam znajdziecie ielki wybór spodni, podżoch, krawatów, koszul i t. d. po cenach prawie fabrycznych.

Z powodu wyjazdu **Sprzedam dom** na dwa familie (8 pokoi) w gęsto zamieszkałej dzielnicy Kurutyby przy ulicy. — Julio da Costa 515-517.

Okazja! Kto się pośpieszy — skorzysta.
 Jan Wroblewski.

Tinturarias a Vapor

ESMERALDA: RUA ASSUNGUY 279 - TELEFON 195
GUARANY: RUA BARÃO RIO BRANCO 835 TELEFON 1133

Pierze się i farbuję chemicznie na różne koło ubrania męskie i damskie oraz dywany, pokrycia samochodowe według najnowszego systemu.

Gwarantuje się dobre wykonanie.
Eduardo & Paulo Müller
 Curitiba - Paraná

CASA METAL

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 44 - Caixa Postal 140
Jose Hauer Junior & Cia.

Wielki skład żelaza i stali, w sztabach i w płytach, śrub, gwoździ, rur, tańczuchów i innego żelastwa do wozów **WSZELKIEGO RODZAJU RZEMIOSŁA I MASZYNY.** Oleje, szkła, drut gładki, kołczasty, maszyny rolnicze i t. d. **NADCHODZĄ CODZIENNE TRANSPORTY PŁUGÓW**

Farby BAYER

są najlepsze do farbowania wszelkich materiałów

CARLOS LUHM - Rua Rinchuelo 161 - Curitiba

Cosulich Line Trieste
 Okręty odchodzą z Santos:

DO EUROPY:
 Marta Washington - DO BUENOS AIRES

Szyfarty z Europy: Znakomicie urządzone pośrednictwo w zamówieniach szylant z głównych miast Europy, szczególnie z Polski. Okręty odchodzą z Triestu.
 Główni agenci: **Sociedade Anonima Martinelli** - S. Paulo: Rua 15 de Novembro 35 - Santos: Rua 15 de Novembro 34.
 Proście o informacje: **JOAO NOCITI**
 Caixa Postal 248 - Rua Marechal Deodoro 63 - Curitiba

szelski 13\$, Józef Ostrowski 12\$, Kazimierz Przepiorski 51\$, Michał Sawicki 48\$500, Czesław Orzechowski 5\$500, Izidor Bliński 3 dolary, T. Dutkiewicz 6 pe-zów, Fran. Tychonki 51\$, Józef Ciszek 10\$ Bruno Wasilewski 10\$, Anasztaz Sokoroski 30\$, Michał Strychalski i Amadeu Karasiński po 20\$, Dr. Jaguszewski 32\$, Wład: Mikus za różne rzeczy 106\$, Paweł Szady 10\$. - Otrzymają Redakcja Ludu w grudniu od p. A. Sokolowskiego 50\$.

OŚWIATA
 Członkostwa za rok 1928 zapłacił:

Franciszek Augustyniak, Ignacy Andrzejewski Zona, Stanisław Andrzejewski, Jakób Bukowski, Adam Boniecki, Karolina Baben, Ferdynand Biś, Adam Biernacki, Edmund Bygala, Jan Brykalski, Matysimil, Buraczek, Jan Błażkowski, Franciszek Czecek, Marja Dunajska, Zofja Dobrzyńska, Józefa Dąty - Przygodzka, Piotr Fila, Franciszka Grochowska, Anna Gorska, Piotr Horamta, Cecylja Hamon, Wojciech Jękot, Bolesław Jaszczak, Ignacy Kasprończak, Wojciech Kudła, Władysław Kuzniernski, Franciszka Kozłowska Wasilewska, Władysław Krzyżanowski, Józef Kudlawiec, Jan Kleina, Paulina Krause, Jan Kulig, Józef Kulaga, Rozalja Kulig, Franciszek Lachowski, Marianna Lica, Andrzej Mikowski, Ksawery Minikowski, Andrzej Mazur, Agnieszka Marszałówna, Marcja Musiał, Ludwik Muzalewski, Carlos Nitche, Franciszka Ormianin, Franciszek Oliwa, Stanisław Oliwa, Antoni Oda-kowski, Roch Piekara, Piotr Piekarz, Rozalja Pyrkiel, Maciej Pieczarka, Józef Papugneć, Ks. Jan Rzymekka, Julja Szeniacka, Antoni Rajski, Melena Rombkowska, Franciszek Romanowski, Jan Rozwod, Eleonora Rolek, Józef Słuta, Bolesław Szkularek, Bronisława Starosko, Honorata Skakaj, Stanisław Soczek, Ignacy Soczek, Stanisław Stefanowski, Walenty Sielski, Anna Skawińska, Julja Szpyra, Michał Stolarski, Janina Sziachta, Siostry Mitosierdzia w Itayopolis, Siostry Mitosierdzia w Sao Matheus, Rudolf Szałarz, Franciszek Szymanski, Jan Strzałkowski, Katarzyna Tokarska, Michał Tokarski, Władysław Tow. Św. Władysław Tartas, Ks. Trzebiatowski, Aniela Trawińska, Stefan Witostawski, Marja Wańtuch, Dominik Wielewski, Ludwik Wołski, Weronika Wachowicz, Józef Zawieliski, Józef Zembrzycki, Ks. Ignacy Zabrzeński.

Stowarzyszenie Studentów «Sarmata». Budowa Domu Studentów w Kurutybie

Lista składek N 89, wydana na ręce W. P. Józefa Węgrzynowskiego w Itayopolis: Józef Węgrzynowski 5\$, Antoni Buba 5\$. Razem 10\$.

Lista składek wydana na ręce W. P. Stanisława Głuszczyńskiego w Marochal Mallet: Stanisław Głuszczyński 20\$.

Lista składek N 10, wydana na ręce Szan. Zarządu T-wa S. G. Junaka w Kurutybie: H. Troczyński 5\$, Jan Sobociński 5\$, Głuszczyński 2\$, P. Kosobudzki 1\$.

Lista składek N 119, wydana na ręce W. P. Wład. Radeckiego w Guarapu-wie: Wład. Radecki 20\$.

Lista składek N 133, wydana na ręce W. P. Józefa Arusza w São Paulo: Józef Arus 50\$.

Suma poprzednio ogłoszona 4:599\$900. Razem 5:162\$900.
 Curitiba, dnia 25-go stycznia 1929
 Sekretarz: **Jan Grabski**
 Skarbnik budowy: **Edw. Jaworski**

Przedsiębiorcy i Kupcy ogła-szajcie się w Ludzie.